

Zdaniem prezesa KRIR

Ramowa Dyrektywa Glebowa

Czytaj na stronie 2

Czy rolnicy powinni stosować mikroorganizmy w uprawach polowych?

Odpowiada

Stanisław Kolbusz – prezes
Stowarzyszenia Ekosystem
– Dziedzictwo Natury

Czytaj na stronie 2

Wypowiedź wiceministra rolnictwa

Pieniądze dla wsi

Czytaj na stronie 3

Widziane z Brukseli

Jarosław Kalinowski
– europoseł

Czytaj na stronie 3

Łódzkie promuje się rolnictwem

Czytaj na stronie 5

Plusy i minusy elektrowni wiatrowych

Czytaj na stronie 6

Zima lubi dzieci, dzieci lubią zimę

Czytaj na stronie 9

Rolnicze premiery w Poznaniu

Z udziałem samorządu rolniczego

Ponad 300 firm – między innymi z Polski, Ukrainy, Finlandii, Hiszpanii, Włoch, Austrii, Niemiec, Słowenii i Francji na powierzchni 40 000 metrów kwadratowych prezentowało najnowsze maszyny rolnicze oraz innowacyjne technologie podczas zorganizowanych w dniach 11–14 lutego w Poznaniu Międzynarodowych Targów Mechanizacja Rolnictwa „Polagra PREMIERY 2010”.

Rolnicy mogli nie tylko podziwiać nowości rynkowe, ale również poszerzać swoją wiedzę podczas seminariów poświęconych wykorzystaniu rolniczej biomasy, roślinom energetycznym czy też powstawaniu grup producentów. W zorganizowanej przez Międzynarodowe Targi Poznańskie, a otwierającej tegoroczny sezon targów rolniczych imprezie wystawienniczej, nie mogło zabraknąć samorządu rolniczego. Krajowa Rada Izby Rolniczych była nie tylko jednym z patronów branżowych Polagry, ale również gospodarzem spotkania rolników – gości targów z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi **Markiem Sawickim** oraz współorganizatorem konferencji „Biogazownie – szansa dla indywidualnych rolników”. Samorząd rolniczy miał też swoje stoisko, na którym rolnicy mogli otrzymać izbowe wydawnictwa prasowe oraz porozmawiać z członkami zarządu KRIR o nurtujących ich problemach.

Izby zaznaczyły już swoją obecność na targach podczas uroczystego ich otwarcia, ponie-



waż jedną z osób celebrujących przecięcie symbolicznej wstęgi był **Wiktor Szmulowicz**, prezes KRIR. Ponadto w trakcie tej uroczystości wyróżniający się działacze otrzymali przyznane przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Izby Rolniczych odznaczenia państwowe: Zł-



dzusami Promocji Produktów Rolno-Spożywczych. Dyskusja z udziałem ministra Sawickiego oraz **Władysława Łukasika**, prezesa Agencji Rynku Rolnego, dotyczyła przede wszystkim zasad funkcjonowania i reprezentowania samorządu rolniczego w Komisjach Zarządzających Funduszami Promocji. Natomiast następnego dnia **Wiktor Szmulowicz** był moderatorem debaty poświęconej bie-



żącej sytuacji na polskiej wsi. W trakcie dyskusji z udziałem Marka Sawickiego omówiono aktualną sytuację cenową na rynku zboża, mięsa i cukru. Rolnicy pytali także o doradztwo rolnicze, szkody łowieckie, inwestycje w rolnictwie oraz uprawę roślin modyfikowanych genetycznie. Minister Sawicki poinformował też zebranych o rozpoczęciu już prac przez Międzyresortowy Zespół do spraw Przejrzystości Rynku Artykułów Rolno-Spo-



ty Krzyż Zasługi – **Hubert KIWUS**, ksiądz **Alojzy WENCEPEL**; Brązowy Krzyż Zasługi – **Jerzy KARSZNIA**, **Marek KUŹNIEWSKI**, **Tadeusz ZIÓŁKOWSKI** i **Zbigniew ŻYWIŃ**.

W pierwszym dniu targów z inicjatywy zarządu Krajowej Rady Izby Rolniczych odbyło się spotkanie wytypowanych przez KRIR członków Komisji Zarządzających Fun-

dywicznych i Poprawy Funkcjonowania Łańcucha Żywnościowego. Szef resortu rolnictwa podkreślił, że chciałby, aby rozwiązania wypracowane przez ten Zespół przyczyniły się do sprawiedliwego podziału środków w całym łańcuchu żywnościowym, tak aby rolnik mógł też skorzystać z wartości dodanej. Jest również za wprowadzeniem zakazu stosowania opłat dodatkowych oraz systemu wymuszającego terminowe zapłaty za dostarczone produkty.

WOP

Wójt Roku 2009

Bronisław Węglewski, wójt gminy Buczek, województwo łódzkie, a zarazem delegat z ramienia Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego do Krajowej Rady Izby Rolniczych został zwycięzcą IX edycji konkursu „Wójt Roku 2009”, którego celem było wyłonienie wójta, który w roku 2009 wykazał się największymi osiągnięciami w pracy na rzecz swojej gminy.



Rozstrzygnięcie konkursu organizowanego pod patronatem Prezydenta RP i Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi przez Redakcję Audycji Rolnych Programu 1 TVP S.A. odbyło się 13 lutego 2010 roku w sali balowej Pałacu Małachowskich w Nałęczowie. Oprócz **Bronisława Węglewskiego** finalistami konkursu na najlepszego polskiego wójta w 2009 roku zostali: **Adam Iwanek** – Rajcza (woj. śląskie), **Krzysztof Iwaniuk** – Terespol (woj. lubelskie), **Andrzej Kaszubski** – Kobylanka (woj. zachodniopomorskie), **Marek Klara** – Miejsce Piastowe (woj. podkarpackie), **Iwona Agnieszka Łebek** – Długoleka (woj. dolnośląskie), **Jarosław Pietrzak** – Dobrzyca (woj. wielkopolskie), **Krzysztof Słonina** – Kije (woj. świętokrzyskie), **Barbara Zajac** – Pokój (woj. opolskie) oraz **Józef Zajkowski** – Sokoły (woj. podlaskie).

WOP

Partnerzy medialni

Polska Wieś agro news.com.pl
TELEWIZJA INTERAKTYWNA
www.agronews.com.pl
Krajowa Rada Izby Rolniczych

Czy rolnicy powinni stosować mikroorganizmy w uprawach polowych?

Odpowiada:
STANISŁAW KOLBUSZ
– prezes Stowarzyszenia Ekosystem
– Dziedzictwo Natury



Rolnicy ufając propagowanej (z siłą godnej wielkiej sprawy) od początku XIX wieku mineralnej szkole odżywiania roślin stanowiącej fundament konwencjonalnego-przemysłowego rolnictwa coraz bardziej chemizują uprawy (kilkanaście zabiegów w sezonie). I coraz głębiej orzą. We współczesnym rolnictwie nie tylko polskim daje to efekt zatrważający. Pomimo że roślinie wydajność, spada dochodowość grabieżczo eksploatowanych, bo już niestety nie uprawianych gleb. Efekt „zmęczenia gleb” – powód rokrocznej utraty 25% plonów na świecie, a w Polsce 15–30% jest tego potwierdzeniem.

Kreowany postęp w intensyfikacji rolnictwa wymusza na rolnikach zakup na każdy 1 ha ok 700 kg/1 ha a nawet i więcej drożących nawozów sztucznych, kilku ton nawozów wapniowych i środków chemicznej ochrony roślin. Nadmierne ilości środków chemicznych wycinają w glebie jej odwieczną naturalną siłę rodnią, spiekając ją, utrudniając jej uprawę. Gleba wyjaławia się i traci naturalną sorpcyjność, wyhamowywany jest proces próchniczny, wielokrotnie zmniejsza się w niej populacja pożytecznych mikroorganizmów. Gleba przestaje być samooczyszczającym się bioreaktorem, a staje się magazynem chorobotwórczych mikroorganizmów uniemożliwiających rozwój roślin bez wszechobecnej chemii. Tworzy to błędne koło. Materia organiczna nie ulega procesowi próchnicznemu, lecz gnije i uwalnia toksyny degradujące glebę, powodując jej zakwaszenie. Gleby bardzo kwaśne i kwaśne w Polsce stanowią już ponad 80%. Kwaso-

wość gleb ma ogromne znaczenie dla zachodzących w niej procesów chemiczno-biologicznych. Nadmierne zakwaszenie stanowi czynnik degradacji gleb. Prowadzi to do wymywania z nich głównie żelaza, glinu i manganu, których toksyczne w nadmiarze działanie powoduje zanieczyszczenie wód gruntowych, nie tyle pogarszając warunki życia roślin, co wręcz powodując ich zamieranie.

Jeszcze na początku XIX wieku w uprawie gleby dominowała szkoła próchniczna – sukcesja wielopokoleniowej rolniczej tradycji. Najważniejszym w niej wyznacznikiem jakości gleby były humus – próchnica, zmianowanie, a w nim rośliny motylkowe – samoistna „fabryka” naturalnych nawozów azotowych. Na dziś dominuje zaprzeczenie tej tradycji: szkoła mineralnego odżywiania roślin, zakładająca, że dla roślin fundamentalne znaczenie mają związki mineralne, a nie próchnica. Roślinę „przemysłową” przez całe jej życie przemysłowe rolnictwo dożywia sztucznie wytwarzanymi nawozami. Roślina traktowana jest jak chory pacjent, który „dożywiany” jest przez kroplówkę solami odżywczymi.

Powszechnie stosowane urządzenia techniczne i wszechobecne preparaty chemiczne tylko pozornie rozwiązują problemy szerzących się tzw.

chorób cywilizacyjnych. Ta interwencja wywołuje w środowisku dominację procesów wypierających pożyteczne mikroorganizmy regenerujące naturalną odporność na choroby.

Chemiczne preparaty uznano za niezbędne w sterylizacji, higienizacji, w przemyśle spożywczym, a za szczególnie skuteczne w rolnictwie. Na czoło wysuwa się słynne DDT, antybiotyki i jakoby mająca zbawić ludzkość technologia GMO. To bardzo „skuteczna” piła podcinająca gałąź, na której siedzi ludzkość. Na szczęście jej część świadoma faktu, że Ziemia nie jest jej własnością, a tylko swoistą pożyczką, dąży do przywrócenia ładu i harmonii w naturalnym środowisku. Prof. **Teruo Higa** i jego uczeń **Matthew Wood** autorzy innowacyjnej biotechnologii wskazują na niewykorzystywane możliwości potencjału pożytecznej mikroflory. Określają ją jako rzeczywistą i efektywną alternatywę wobec doraźnych, przynoszących w perspektywie więcej szkody niż pożytku rozwiązań technologicznych. Biotechnologia ta uzdrawia środowisko, przywraca bioróżnorodność, podnosi zdrowotność gleby, a następnie roślin, zwierząt i ludzi.

Pożyteczne mikroorganizmy podnoszą zdrowotność gleby, roślin, zwierząt i ludzi, zwiększają plony i podnoszą ich jakość biologiczną, higienizują i stabilizują ścieki, przerabiają odpady organiczne w kompost, oczyszczają wodę i powietrze, wypierają gnicie i blokują aktywność mikroorganizmów chorobotwórczych likwidując emisje odorów i detoksykując środowisko. To technologia oparta o zasadę naturalnego i odwiecznego obiegu pierwiastków, której promotorem jest stowarzyszenie Ekosystem – Dziedzictwo Natury. Jego przesłaniem jest: Zdrowa Ziemia i jej mieszkańcy spełniający oczekiwania Alberta Einsteina, który w 1946 r. stwierdził, że „Nowy sposób myślenia jest bezwzględnie potrzebny, jeśli ludzkość ma pozostać przy życiu i osiągnąć wyższy poziom”.

Obecnie zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie szczegółowych warunków realizacji programu pomocy dla rodzin rolniczych, w których gospodarstwach rolnych i działkach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź w 2009 r., pomoc udzielana jest rodzinie rolniczej, jeżeli co najmniej jedna osoba w tej rodzinie jest rolnikiem objętym ubezpieczeniem społecznym rolników.

W rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (DzU z 1998 r. Nr 50, poz. 291), art. 7 ust. 3 emeryt lub rencista może bowiem podlegać ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu na wniosek tylko w zakresie określonym w art. 8 ust. 3, który równa się wysokości jednej trzeciej pobieranej za niego składki.

WOP

Zdaniem prezesa KRIR

Ramowa Dyrektywa Glebowa

Mając na uwadze inicjatywę obecnej Prezydencji hiszpańskiej w Unii Europejskiej dotyczącej ponownego otwarcia dyskusji na temat Ramowej Dyrektywy Glebowej, zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych przedstawił stanowisko samorządu rolniczego w tej sprawie polskim resortom rolnictwa i środowiska. W wystąpieniu wyrażony został stanowczy sprzeciw podejmowanej kolejnej już próbie nałożenia na kraje członkowskie UE trudnych do zaakceptowania, zarówno z praktycznego, jak i finansowego punktu widzenia, rozwiązań zaproponowanych w projekcie regulacji.



Producenci rolni to grupa społeczna i zawodowa, która w największym stopniu spośród innych jest zainteresowana utrzymaniem gleby w jak najlepszej kondycji. To właśnie jakość i zasobność gleby decyduje w ogromnej mierze o opłacalności prowadzonej działalności rolniczej, a także determinuje możliwości rozwoju produkcji, zmiany jej profilu oraz dostosowania rolnictwa do towarzyszących warunków rynkowych. Dlatego też zarząd KRIR stoi na stanowisku, iż opinia środowiska rolniczego powinna być w tym zakresie kluczowa dla władz podejmujących decyzję w kontekście rozważanych obecnie dodatkowych obostrzeń w zarządzaniu glebą. Biorąc zwłaszcza pod uwagę obowiązujące już rolników

restrykcje związane z użytkowaniem zasobów naturalnych, w opinii samorządu rolniczego dotychczas wprowadzone przepisy w sposób wyczerpujący nakładają na rolnictwo skuteczne narzędzia w walce z degradacją środowiska naturalnego.

Zdaniem KRIR obowiązujące obecnie prawodawstwo europejskie, w szczególności Ramowa Dyrektywa Wodna, Dyrektywa Azotanowa, Dyrektywa Siedliskowa i inne, a także przepisy bezpośrednio wynikające z decyzji politycznych dotyczących kształtu Wspólnej Polityki Rolnej, w sposób kompletny stabilizują zrównoważone zarządzanie przez rolników zasobami glebowymi w Unii Europejskiej.

PIR – w sprawie GMO

Zarząd Podlaskiej Izby Rolniczej po zapoznaniu się z projektem ustawy „Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych” podzielił stanowisko rządu, iż kwestia wymaga bardzo precyzyjnego uregulowania spraw dotyczących organizmów genetycznie zmodyfikowanych w zakresie: prowadzenia zakładów inżynierii genetycznej, zamkniętego użycia mikroorganizmów genetycznie zmodyfikowanych, zamkniętego użycia organizmów genetycznie zmodyfikowanych, zamierzonego uwolnienia organizmów genetycznie zmodyfikowanych w celach doświadczalnych, wprowadzenia do obrotu organizmów genetycznie zmodyfikowanych jako produktów lub w produktach, udostępniania informacji o organizmach genetycznie zmodyfikowanych. Natomiast kategorię przeciwnie się wprowadzeniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych.

Województwo podlaskie jest województwem typowo rolniczym, na terenie którego występują znaczne obszary podlegające ochronie – ok. 44%. Środowisko jest czyste, nieskażone. Wytwarzana żywność ma niepowtarzalne cechy smakowe i zdrowotne. Ok. 6800 gospodarstw uczestniczy w programach rolnośrodowiskowych. Prężnie rozwija się agroturystyka oferująca m.in. produkty naturalne wytworzone z surowców ekologicznych. Wprowadzenie upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych doprowadzi do zachwiania kierunku rozwoju gospodarczego, jaki występuje w woj. podlaskim.

Pragniemy nadmienić, iż w roku 2006 sejmik woj. podlaskiego zajął stanowisko podobne do naszego, uznając teren woj. podlaskiego jako wolny od upraw GMO.

PIR

W kontekście zmianowania zbóż

Zarząd KRIR przedstawił resortowi rolnictwa uwagi do projektu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie minimalnych norm. Odnosząc się do zaproponowanej w projekcie zmiany przepisów dotychczasowej regulacji, zarząd KRIR mając na względzie opinie samorządu rolniczego przekazane w trakcie prac

nad nowelizacją rozporządzenia w sprawie zmianowania z września 2007 roku oraz w styczniu 2008 roku, pozytywnie odniósł się do propozycji umożliwienia kontynuowania uprawy zbóż na tej samej działce rolnej po okresie 3 lat do 4 i 5 lat z zastrzeżeniami dotyczącymi wykonania niezbędnych analiz chemiczno-rolniczych gleby oraz zabiegów agrotechnicznych.

Pomoc dla rodzin rolniczych

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z prośbą o podjęcie stosownych działań legislacyjnych, które przyczynią się do uwzględnienia emerytów, którzy nadal prowadzą swoje gospodarstwo, do grona podmiotów, którym przysługuje zasiłek w ramach programu pomocy dla rodzin rolniczych, w których gospodarstwach rolnych i działkach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź w 2009 r.

Obecnie zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie szczegółowych warunków realizacji programu pomocy dla rodzin rolniczych, w których gospodarstwach rolnych i działkach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź w 2009 r., pomoc udzielana jest rodzinie rolniczej, jeżeli co najmniej jedna osoba w tej rodzinie jest rolnikiem objętym ubezpieczeniem społecznym rolników.

Czasopismo
Krajowej Rady Izb Rolniczych
Ukazuje się raz w miesiącu.

Polska Wieś

Wydawane i redagowane na zlecenie
Krajowej Rady Izb Rolniczych przez zespół „Poradnika
Rolniczego”.

Kolportaż – czasopismo dostępne razem
z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

Krajowa Rada Izb Rolniczych
ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl

Red. Nacz. Wojciech Petera, tel.: 0606 396 747
e-mail: wojciech.petera@wp.pl
polskawies@poradnik.net.pl

Wypowiedź wiceministra rolnictwa

Pieniądze dla wsi

W ramach obecnej perspektywy finansowej na realizację działań określonych w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007 – 2013 (II filar WPR) zostanie łącznie wydatkowane do końca jego realizacji 17,2 mld euro, z czego 13,2 mld euro będzie pochodzić z budżetu wspólnotowego.



działań poprawiający jakość życia na obszarach wiejskich.

Działania Unii Europejskiej wspierają generalnie od lat w swoich programach politykę zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, która odnosi się do pełnego spektrum potrzeb człowieka oraz jego problemów związanych z zamieszkaaniem na wsi. Polega na kształtowaniu i dostosowaniu warunków życia ludzi na obszarach wiejskich, do wymagań współczesności przy uwzględnieniu konieczności wielokierunkowego i komplementarnego rozwoju wsi i rolnictwa. Trzeba podkreślić, że polityka zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich stwarza nowe szanse zawodowe i społeczne w szczególności dla ludzi młodych.

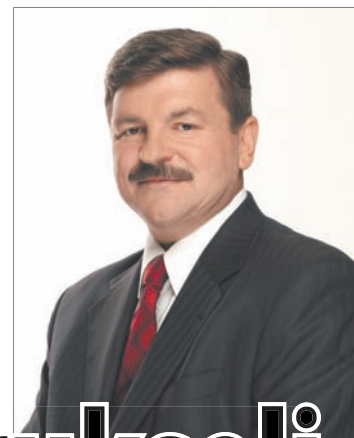
Istotnym uzupełnieniem działań podejmowanych w PROW 2007 – 2013 są programy operacyjne realizowane w ramach polityki spójności. Zgodnie z celem horyzontalnym nr 6 Narodowych Strategii Ram Odniesienia: „Wyrównywanie szans rozwojowych i wspomaganie zmian strukturalnych na obszarach wiejskich” wsparcie rozwoju obszarów wiejskich w ramach polityki spójności na lata 2007–2013 realizowane jest poprzez programy operacyjne, krajowe i regionalne.

Zbudowany w ramach tej polityki PROW 2007–2013 stwarza ekonomiczno - społeczne podstawy zrównoważonego rozwoju wsi, w tym w szczególności zapewnia poprawę sytuacji rolników. Dla znacznej części rolników posiadających małe, nierozwój gospodarstwa rolne, szansą jest stworzona w ramach PROW 2007–2013 możliwość rozwoju przedsiębiorczości i tworzenia nowych miejsc pracy na obszarach wiejskich. Natomiast dla rolników prowadzących gospodarstwa towarowe bardzo ważna jest stworzona w ramach programów inwestycyjnych możliwość stałego rozwoju swoich gospodarstw. Niebagatelne znaczenie dla mieszkańców wsi ma też zaproponowany pakiet

Dzięki wsparciu obszarów wiejskich w ramach polityki spójności polska wieś i małe miasta stają się atrakcyjnym miejscem do zamieszkania i prowadzenia działalności gospodarczej, dzięki inwestycjom w lokalną infrastrukturę, poprawie regionalnych połączeń komunikacyjnych, upowszechnianiu dostępu do Internetu, rozwojowi przedsiębiorczości oraz inwestycjom z zakresu edukacji, ochrony zdrowia i środowiska naturalnego. Dzięki realizowanym programom wsparcia obszarów wiejskich przez Unię Europejską, liczba osób osiedlających się na wsi systematycznie rośnie i przewyższa już od kilku lat liczbę osób opuszczających wieś.

Artur Ławniczak
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Ostatnia sesja Parlamentu Europejskiego w Strasburgu (19–21.02) miała kluczowe znaczenie dla najbliższej przyszłości całej Unii. Zatwierdzono skład Komisji Europejskiej na najbliższe 5 lat. Głosowaniu towarzyszyła żarliwa dyskusja, z jednej strony przychylna, a z drugiej krytyczna dla budzących kontrowersje niektórych komisarzy. Przy aprobacie 488, sprzeciwie 137 oraz wstrzymaniu się 72 posłów, Parlament Europejski wyłonił nowe Kolegium Komisarzy.



Widziane z Brukseli

Niewątpliwie mocnym filarem nowej Komisji będzie **Janusz Lewandowski** – nasz kolega z Europejskiej Partii Ludowej, który w trakcie przesłuchań zaprezentował właściwe kompetencje, rzetelność i gotowość podjęcia odpowiedzialności za tak ważny element polityki Unii, jakim jest budżet.

ju Wsi **Andrzej Dycha**. Odpowiadać będzie za stosunki z Parlamentem Europejskim, przede wszystkim z parlamentarną Komisją ds. Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Do jego kompetencji należeć będą także płatności bezpośrednie, Program Rozwoju z Doha, będący podstawowym priorytetem polityki handlowej UE, badania naukowe dotyczące rolnictwa oraz polityka informacyjna i relacje z mediami. To dobrze, że będziemy mieli „swojego” człowieka w tak ważnej dla nas instytucji.

ści GMO w dostawach pasz i materiałów spożywczych doprowadzi do wzrostu cen żywności i wykluczenia z rynku wielu europejskich rolników. Dlatego podjąłem niezbędne działania mające na celu zwrócenie uwagi Komisji i Parlamentu na ten problem, kierując bezpośrednie pytanie do Komisji oraz zabierając głos na sesji plenarnej w Strasburgu. Angażuję się także w dyskusje na ten temat z przedstawicielami europejskich i polskich organizacji producentów żywności.

Nowym komisarzem ds. rolnictwa został Rumun **Dacian Cioloș** (wspominałem o nim w poprzednim miesiącu). Dla Polski oraz interesów polskich rolników to dobry znak; nowy komisarz z jednej strony pochodzi z kraju o podobnej strukturze gospodarki rolnej i podobnych problemach w rolnictwie, z drugiej zaś jest, jak się mówi w kuluarach, „kolejnym komisarzem francuskim”, co dobrze wróży również przyszłości europejskiego rolnictwa. W przesłuchaniu, które odbyło się w styczniu w Parlamencie, zapewnił, co istotne, o utrzymaniu dotychczasowego wysokiego finansowania Wspólnej Polityki Rolnej.

Przed nową Komisją Europejską jest wiele problemów do rozwiązania. W rolnictwie np. wśród aktualnych problemów dotyczących bezpieczeństwa żywności oraz polityki konkurencyjności w UE kwestię newralgiczną stanowi temat organizmów modyfikowanych genetycznie – GMO. Pomimo dylematów etycznych i moralnych w skali globalnej, rozporządzeń krajowych, jak i indywidualnych decyzji każdego z nas, fakty mówią same za siebie. Według ostatnich badań Joint Research Centre do 2015 roku na świecie uprawianych będzie około 120 nowych gatunków GMO. Brak regulacji prawnych dopuszczających pewien określony poziom zawarto-

Przyszłość Wspólnej Polityki Rolnej po roku 2013 stanowi dla mnie najwyższy priorytet, co podkreśliłem po raz kolejny spotykając się z **Michelem Dantinem** – eurodeputowanym z Francji, który zajmuje się sprawozdaniem dotyczącym przyszłości WPR z ramienia grupy Europejskiej Partii Ludowej w PE. Zgłoszone przeze mnie i innych posłów poprawki do projektów sprawozdań bezpośrednio dotyczących WPR stanowią początek istotnych prac legislacyjnych w kierunku przyszłego kształtu europejskiego rolnictwa.

Jarosław Kalinowski
Poseł do Parlamentu
Europejskiego

W naszym kraju w ostatnich latach obserwuje się stałą, znaczący wzrost populacji dzikich zwierząt, które coraz śmielej wkraczają na grunty uprawne i niszczą produkcję.

Wzorem francuskich rolników

Duże szkody w uprawach rolnych wyrządzane są przede wszystkim przez zwiększające się populacje lisów, dzików, łosi, bobrów czy ptaków krukowatych. Zwiększona populacja powoduje wypieranie z dotychczasowych terenów osobników danego gatunku na tereny coraz bliższe człowiekowi. Jest to podstawą powstawania dużych strat wśród producentów rolnych posiadających najczęściej pola uprawne w bezpośredniej styczności z lasem.

W niektórych przypadkach szkód, zwłaszcza w gospodarstwach z dużą ilością użytków zielonych, można mówić nawet o zagrożeniu bytu ekonomicznego gospodarstwa.

rych zebrany plon nie stanowiłby plonu referencyjnego) pozostawiają dla zwierzęcy łownej, otrzymują odpowiednie odszkodowanie z koła zachowując jednocześnie prawo do dopłat obszarowych.

Dlatego też rolnicy apelują do naszego rządu o jak najszybsze podjęcie działań mających na celu wprowadzenie ubezpieczenia od szkód powodowanych przez zwierzęcą łowną z dopłatą z Unii Europejskiej.

– Takie rozwiązanie w naszych realiach wymaga wprowadzenia odpowiednich regulacji ustawowych oraz uwzględnienia w rozporządzeniach Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi regulujących kwestie dopłat bezpośrednich – mówi Stanisław Gardela, przewodniczący Rady Powiatowej MIR w Olkuszu.

Zdaniem Małopolskiej Izby Rolniczej warto byłoby zastanowić się nad przeniesieniem na nasz grunt wzorów francuskich, gdzie rolnicy po podpisaniu umowy z kołem łowieckim część pól (z upraw uszkodzonych, z któ-

WOP

Rygorystyczna KRUS?

W związku ze znalezieniem przepisów o Ubezpieczeniu Społecznym obecnie zdaniem zarządu Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej często dochodzi do nieuzasadnionego obciążania rolników podwyższoną stawką składek na KRUS. Dotyczy to w szczególności mieszkańców wsi, którzy są współwłaścicielami gruntów i faktycznie użytkują jedynie przypadającą na nich część nieruchomości, a obciążani są składką od całości gruntów.

Dlatego też KPIR proponuje wprowadzenie do art. 17 Ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. DzU z 2008 r., Nr 50, poz 291) ustępu 4a w brzmieniu:

współwłaściciele lub współdzierżawców”.

„W przypadku, gdy w skład gospodarstwa wchodzi użytki rolne będące przedmiotem współwłasności lub współdzierżawy w częściach ułamkowych przy określaniu powierzchni przeliczeniowej gospodarstwa, o którym mowa w ust.4, bierze się pod uwagę grunty faktycznie użytkowane przez każdego ze

Jak podkreśla Ryszard Kierzek, prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, byłby to przepis o charakterze interpretacyjnym, który przeciwdziałałby stosowaniu rygorystycznej interpretacji przepisów dokonywanej przez pracowników KRUS, według której nawet mały udział we własności bądź dzierżawie gruntów powoduje naliczanie składki na ubezpieczenie społeczne od całości nieruchomości, niezależnie w jakim zakresie rolnik grunty faktycznie użytkuje.

WOP

BEZPŁATNE TYTUŁY ROLNICZE



Murator PROJEKTY
Katalog budynków inwentarskich, gospodarczych i usługowych – półrocznik zawierający prezentacje projektów obór, chlewni, tuczarni i stajni oraz budynków gospodarczych, magazynowych i usługowych (domy weselne, sklepy, warsztaty samochodowe).



INFORMATOR ROLNICZY - murator
– rocznik zawierający prezentacje ofert producentów i dystrybutorów z zakresu branży rolniczej, uporządkowane w działach: produkcja roślinna, produkcja zwierzęca, technika rolnicza, a także budownictwo rolnicze oraz materiały budowlane i instalacyjne.

Porady i informacje dotyczące projektów:
tel. 022 59 05 580,
e-mail: projekty@murator.com.pl

rolnictwoonline.pl
baza danych dla rolników

Pełna oferta projektów na: www.projekty.murator.pl

murator
WYDAWNICTWO

Zamawianie publikacji:
tel. 022 59 05 555, fax 022 59 05 444
e-mail: klienci@murator.com.pl

Ważne dla rolników

Scalanie gruntów

Pomoc udzielana w ramach Schematu w zakresie prowadzonych postępowań scalania gruntów dotyczy będzie poprawy struktury obszarowej poszczególnych gospodarstw rolnych oraz gruntów leśnych. W wyniku zmniejszania liczby działek ewidencyjnych uzyskuje się poprawę efektywności gospodarowania poprzez zmniejszenie kosztów transportu oraz ułatwienie mechanizacji upraw polowych, jednocześnie zapewniając każdej z poscaleniowych działek ewidencyjnych dostęp do urządzeń infrastruktury technicznej.

Cel działania

- ◆ wytyczenie i urządzenie funkcjonalnej sieci dróg dojazdowych do gruntów rolnych i leśnych;
- ◆ poprawa struktury obszarowej gospodarstw rolnych poprzez zmniejszenie w poszczególnych gospodarstwach rolnych ilości działek ewidencyjnych;
- ◆ wydzielenie, bez procedury wyłączenia, niezbędnych gruntów na cele infrastruktury technicznej i społecznej w ramach postępowania poscaleniowego.

Zakres pomocy

- ◆ opracowanie projektu scalenia (dokumentacji geodezyjno-prawnej);
- ◆ zagospodarowanie poscaleniowe związane z organizacją przestrzeni produkcyjnej;
- ◆ koszty ogólne związane z przygotowaniem i realizacją projektu.

Beneficjent

- ◆ Starosta

Forma i wysokość pomocy

Pomoc ma formę refundacji kosztów kwalifikowanych projektu. Nie została określona minimalna oraz maksymalna wartość projektu.

Poziom wsparcia

Maksymalna wysokość pomocy będzie wynosiła 100% kosztów kwalifikowanych, w tym:

- ◆ do 75% to środki UE (EFRROW);
- ◆ do 25% – budżet państwa.

Kryteria dostępu

◆ wystąpienie do starosty o podjęcie scalenia gruntów przez większość właścicieli gospodarstw rolnych, położonych na projektowanym obszarze scalenia lub właścicieli gruntów, których łączny obszar przekracza połowę powierzchni projektowanego obszaru scalenia;

◆ projekty w zakresie scalania gruntów będą realizowane zgodnie z ustawą z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów (DzU z 2003 r. Nr 178, poz. 1749, z późn. zm.) oraz pod warunkiem przeprowadzenia oceny oddziaływania projektu na środowisko – zgodnie z ustawą z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (DzU Nr 62, poz. 627, z późn. zm.);

◆ beneficjent nie może korzystać z bezzwrotnych lub preferencyjnych środków pomocy krajowej lub zagranicznej na pokrycie kosztów projektu finansowanego z EFRROW.

Zasięg geograficzny

- ◆ Cały kraj

Źródło: MRiRW

Ustawa o izbach rolniczych zobowiązuje izby do prowadzenia współpracy zagranicznej. Z tego też powodu Małopolska Izba Rolnicza od początku swego istnienia, tj. od roku 1999 prowadziła szereg działań w ramach kontaktów z partnerami zagranicznymi. W ciągu tych kilkunastu lat MIR nawiązała kontakty z organizacjami rolniczymi takich krajów, jak: Dania, Hiszpania, Rumunia, Grecja, Irlandia, Belgia, Estonia, Finlandia, Litwa, Ukraina, Łotwa, Węgry, Włochy i Francja.

O współpracy MIR

Długa, 50-letnia przerwa w istnieniu izb w Polsce spowodowała, iż odradzające się jednostki nie mogły skorzystać z pomocy ojczywych przykładów i doświadczeń w zakresie funkcjonowania organizacji rolniczych. Na szczęście w tej sytuacji izby rolnicze otrzymały wsparcie i pomoc od zagranicznych partnerów, zwłaszcza od izb francuskich. W przypadku Małopolskiej Izby Rolniczej w początkowych etapach rozpoczynania swojej działalności pomogła Francuska Izba Rolnicza z regionu Rhone-Alpes. MIR bazując na jej doświadczeniu wiele nauczyła się w zakresie organizacji i funkcjonowania jednostki rolniczej. Obecna współpraca skupia się przede wszystkim na korzystaniu z wiedzy, jaką mogą nam przekazać zagraniczni eksperci w takich dziedzinach, jak: agroturystyka, hodowla bydła, mleczarstwo, uprawa winorośli czy produkcja wina. Przekazane doświadczenie, propozycje wdrożeń oraz cenne wskazówki w miarę możliwości przenoszone są na grunt polski. Korzyści wieloletniej współpracy z regionem Rhone-Alpes widoczne są chociażby w dziedzinie agroturystyki. Obecnie poziom świadczonych usług w gospodarstwach agroturystycznych w Małopolsce niewiele odbiega od tych, jakie spotyka się we Francji i nadal sukcesywnie się podnosi przybliżając go do standardów europejskich. Uczestnicy wymian zagranicznych zgodnie przyznają, iż każde działanie podjęte w ramach współpracy z

partnerem zagranicznym daje wymierne korzyści merytoryczne. Wśród opinii uczestników często powtarza się również stwierdzenie, iż wizyta zagraniczna, a także wiążąca się z nią możliwość wymiany doświadczeń i spostrzeżeń z partnerami z innych krajów uświadamia im, iż w wielu dziedzinach Polska wcale nie odbiega od innych krajów.

Korzyści wynikające ze współpracy zagranicznej są obopólne dla każdego z partnerów. Nie we wszystkim jesteśmy tylko stroną „uczącą się”. Obecnie coraz częściej zdarza się, że to strona polska pełni funkcję eksperta i przekazuje swoją wiedzę zagranicznemu partnerowi. Sytuację taką spotykamy np. w dziedzinie energii odnawialnej i biopaliw, w której Polska wykazuje wyższy stopień zaawansowania niż inne kraje europejskie. Jak się okazuje, również i w dziedzinie Wzajemnych Ubezpieczeń Małopolska Izba Rolnicza może przekazać swoje doświadczenie krajom tj. Węgry czy Chiny, gdzie ten element ekonomii społecznej jest słabo rozwinięty lub w ogóle nie istnieje.

Dokonując bilansu należy stwierdzić, że pomimo wydatków, jakie ponosi się w ramach współpracy zagranicznej, niewątpliwie korzyści z niej płynące dla strony polskiej są ogromne i bardzo potrzebne dla dalszego rozwoju rolnictwa i innych dziedzin.

Joanna Staszewska
Małopolska Izba Rolnicza



Centrala Nasienna Sp. z o.o. w Sieradzu

Zamówienia przyjmowane są pod numerami telefonów:
98-200 Sieradz, ul. POW 30
(0-43) 827-13-31 lub (0-43) 822-43-57
Filia 98-100 Łask, ul. Żeromskiego 74
tel./fax (0-43) 675-22-09 lub (0-43) 675-20-55

Oferta sprzedaży

SADZENIANKI ZIEMNIAKA:

Bardzo wczesne: Arielle, Denar, Karatop, Lord, Orlik, Velox, Colette

Wczesne: Owacja, Vineta, Rosalind

Średnio wczesne: Irga, Tajfun, Promyk

Średnio późne: Bryza, Jelly, Syrena

I inne odmiany krajowe i zagraniczne



Prowadzimy sprzedaż na terenie całego kraju!!!

Nie – dla upraw roślin transgenicznych

Zdaniem Forum Rolnictwa Ekologicznego im. Mieczysława Górniego ewentualna komercyjna uprawa roślin transgenicznych w Polsce stanowi śmiertelne zagrożenie dla naszego rolnictwa ekologicznego. Dlatego też Forum domaga się przedłużenia zakazu upraw roślin transgenicznych i niekontrolowanego uwalniania GMO do środowiska, z wyjątkiem badań naukowych, prowadzonych po uzyskaniu zgody Ministra Środowiska.

– Zakaz użycia GMO w rolnictwie ekologicznym nie jest wymysłem polskiego środowiska rolnictwa ekologicznego, lecz został określony w art. 9 rozporządzenia Rady (WE) nr 834/2007 z dnia 28 czerwca 2007 roku w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych i uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 2092/91 – mówi prof. nadzw. Maria Ewa Rembiałowska, prezes Stowarzyszenia Forum Rolnictwa Ekologicznego. – Zanieczyszczenie produktów rolnictwa ekologicznego GMO, nawet „przypadkowe i nieuniknione pod względem technicznym występowanie organizmów zmodyfikowanych genetycznie”, o których mowa w preambule wyżej wymienionego rozporządzenia skutkuje między innymi decertyfikacją produktów ekologicznych, zakazem znakowania produktów jako ekologiczne, utratą rynku i zaufania konsumentów,

koniecznością podjęcia na nowo określenia konwersji gospodarstwa oraz koniecznością wykonywania dodatkowych analiz na obecność GMO w produktach ekologicznych. Ponadto utratą dotacji i koniecznością zwrotu dotychczas pobranych płatności rolnośrodowiskowych, z tytułu nie dotrzymania warunków umowy, a także wzrostem obciążenia biurokratycznego.

Szczególny sprzeciw członków Forum budzą praktyczne konsekwencje dopuszczenia organizmów transgenicznych do uprawy i obrotu. Jak podkreślają, już samo podejrzenie, że mogło dojść do zanieczyszczenia ze strony GMO ekologicznych upraw, produktów czy pasz, skutkuje nękaniami rolników ekologicznych szeregiem długotrwałych kontroli, tak jakby to oni byli sprawcami tego problemu, nie zaś ofiarami.

– Pierwszą ofiarą GMO w Polsce jest ekologiczny przemysł paszowy, który wskutek posądzenia o zanieczyszczenie pasz przez GMO oraz nękania ustawicznymi kontrolami urzędowymi i wysokimi kosztami analiz na obecność GMO zaprzestał produkcji ekologicznych pasz. W tym kontekście do rangi skandalu urasta fakt, że to przecież nie rolnicy ekologiczni wprowadzili do uprawy GMO, importując surowce GMO i zamierzają czerpać z tego zyski, a oni właśnie są szyciankami i ponoszą wszelkie konsekwencje, w tym finansowe – dodaje profesor Rembiałowska.

Coraz nowocześniejsze gospodarstwa rolne, dynamicznie rozwijająca się agroturystyka, prężnie działające organizacje pozarządowe, rozkwitający folklor ludowy i znakomite produkty regionalne to obraz wsi województwa łódzkiego. Samorząd wojewódzki stawia na harmonijny rozwój regionu, gdzie nowoczesne rolnictwo spełnia ważną rolę.

Prawie 36 proc. mieszkańców województwa łódzkiego zamieszkuje tereny wiejskie. Z ponad 2,5 mln mieszkańców na wsi żyje niemal 1 milion, a powierzchnia gruntów rolnych to ponad 1,8 mln hektarów. Według wyników badania opublikowanego przez Wojewódzki Urząd Statystyczny w Łodzi w 2008 roku, działalność rolniczą w województwie łódzkim prowadziło niemal 183 tys. gospodarstw, w samej produkcji zwierzęcej region łódzki zajmuje czwarte miejsce w kraju. Nic zatem dziwnego, że jedną z najważniejszych spraw, jakimi zajmuje się na co dzień samorząd województwa łódzkiego, to kwestie związane z rolnictwem. – Coraz więcej obowiązków przejmujemy od administracji rządowej, co dotyczy również spraw związanych z rolnictwem, leśnictwem i ochroną środowiska – mówi **Marek Mazur**, przewodniczący sejmiku województwa łódzkiego. – Ma to oczywiście swoje dobre strony, ponieważ to właśnie samorząd jest najbliższy mieszkańcom i dysponuje odpowiednimi środkami do rozwiązywania palących spraw polskiej wsi.

Potrzeby są ogromne. W samym 2009 roku terenowy Fundusz Ocho-

Łódzkie promuje się rolnictwem

ny Gruntów Województwa Łódzkiego zweryfikował 242 wnioski o przyznanie dotacji, złożone przez 143 jednostki samorządu terytorialnego. W podziale środków Fundusz rozdysponował ponad 17 milionów zł i zawarł 138 umów. Środki te w olbrzymiej większości poszły na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych, ale za pieniądze Funduszu można było zakupić sprzęt komputerowy dla starostw powiatowych do prowadzenia spraw ochrony gruntów rolnych oraz zamówić np. ekspertyzy i dokumentacje z zakresu ochrony tych gruntów. Mimo że średnia wielkość powierzchni gruntów rol-



Zbiór buraków – Groszki



W drodze na pole – gmina Krzyżanów

nych w gospodarstwach rolnych woj. łódzkiego wynosi 7,34 ha i jest niższa niż średnia krajowa (ok. 10 ha), to rolnicy są konkurencyjni, a produkty z regionu cieszą się coraz większą popularnością. Duży nacisk władze województwa kładą na promocję rolnictwa i produktów żywnościowych wysokiej jakości. Do najważniejszych inicjatyw promocyjnych należy zaliczyć Europejskie Forum Młodych

Rolników, gdzie rolnicy z wielu krajów europejskich, oprócz interesujących warsztatów, mają możliwość podzielenia się swoimi doświadczeniami i mogą nawiązać nowe kontakty. Dużym powodzeniem cieszy się także Wojewódzki Konkurs Produktów Tradycyjnych „Tygiel Smaków”. W chwili obecnej województwo łódzkie ma wpisanych 46 produktów na Listę Produktów Tradycyjnych, a kolejnych

10 jest na różnych etapach przygotowywania. Inną niezwykłą imprezą promocyjną łódzkiej wsi jest słynny Jarmark Wojewódzki na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi, gdzie oprócz tradycyjnych produktów mieszkańcy mają okazję zapoznać się ze wspaniałym folklorem Ziemi Łódzkiej oraz z ofertą agroturystyczną regionu.

Łódzkie słynie również ze znakomitych terenów łowieckich. Ostatnio zrealizowano projekt podziału regionu na 323 obwody łowieckie. Wykonano projekt ich rejestru powierzchniowego (na podstawie ortofotomapy) oraz mapę obwodów łowieckich w skali 1:50000. Wydano na ten cel około 45 tysięcy zł. Region łódzki jest jednym z dwóch województw w Polsce, które wykonało projekt podziału województwa na obwody łowieckie oraz rejestr powierzchniowy obwodów w oparciu o najnowsze dane zasobu geodezyjnego kraju. Ostatni podział województwa łódzkiego na obwody łowieckie wykonany był w 1997 roku przez byłe województwa wchodzące obecnie w skład województwa łódzkiego. Trzeba tu nadmienić, że tereny łowieckie w woje-

wództwie łódzkim od stuleci cieszą się zasłużoną sławą. W Lasach Spalskich polowali królowie polscy, carowie rosyjscy i prezydenci II Rzeczypospolitej. Warto przypomnieć, że właśnie w Spale odbywają się słynne Dożynki Prezydenckie.

Przez dwa ostatnie lata Samorząd województwa łódzkiego zrealizował także wiele zadań z zakresu rybactwa śródlądowego: dokonano m.in. 22 ocen użytkowników rybactwa w sprawie wypełniania obowiązku prowadzenia racjonalnej gospodarki rybactwem w obwodach rybactwem, ustanowiono 15 obwodów hodowlanych na terenie stawów rybnych o łącznej powierzchni 918 ha, aktywowano społeczności związane z rybactwem do tworzenia lokalnych grup rybactwem, samorząd województwa od dawna wykonuje zadania w zakresie utrzymania wód i urządzeń wodnych.

Wartość wykonanych prac w latach 2006 – 2008 wyniosła ponad 25 mln złotych. W ich zakres wchodziło utrzymanie budowli piętrzących, zbiorników wodnych, kanałów i wałów przeciwpowodziowych. Zadaniem własnym samorządu jest prowadzenie Wojewódzkiego Magazynu Przeciwpowodziowego i Kryzysowego. Przeznaczony jest on dla ochrony terenów zagrożonych powodzią o zasięgu wojewódzkim, tj. obszarów obejmujących co najmniej dwa powiaty; zorganizowany jest w 4 obiektach: w Chojnach, Białaczowie, Poddebicach oraz Wieluniu.

Samorząd województwa w ramach ustawy kompetencyjnej przejął ostatnio siedem regionalnych parków krajobrazowych, które stanowią dla regionu ogromną wartość przyrodniczą i kulturową.

Rafał Jaśkowski

■ Kiedy zaczęła się pana fascynacja, a zarazem przygoda z pszczołami?

– Historia z pszczelarstwem zaczęła się jeszcze w dzieciństwie, kiedy mama kupiła jedną rodzinę pszczoły. Bardzo zaintrygowało mnie wówczas życie rodziny pszczoły. Z czasem sam zacząłem zgłębiać temat, szukałem książek, słuchałem porad, sam uczyłem się metodą prób i błędów. Uświadamiałem sobie, ile dobrego pszczoła robi dla człowieka, i to jeszcze bardziej motywowało do działania. Przecież już w Biblii w Księdze Mądrości Syracha przeczytamy: „Mała jest pszczoła wśród latających stworzeń, lecz owoc jej ma pierwszeństwo pośród słodczy” (Syr 11,3). To też przeważało za tym, że jako szkołę średnią wybrałem Technikum Pszczelarstwa w Pszczelej Woli, a potem Akademię Rolniczą w Poznaniu, by tam zdobyć już profesjonalną wiedzę teoretyczną i praktyczną. Nigdy nie żałowałem swojego wyboru, bo najważniejsze to lubić to co się robi, a wtedy będzie przynosić owoce.

■ Jak pan sądzi, czy każdy może zostać pszczelarzem?

– Osoba, która chciałaby zacząć przygodę z pszczelarstwem, nie może znać tej dziedziny jedynie z książek. Jak zwykło się mówić, hodowla pszczoł to zajęcie dla pracowitych, odważnych i umiejących zachować

Warto hodować pszczoły

spokój. Każda osoba, która chciała by zająć się hodowlą pszczoł, najpierw powinna upewnić się, czy spełnia odpowiednie kryteria. Przede wszystkim nie może reagować lękliwie na pszczoły oraz nie mieć objawów alergicznych. Zawsze najważniejsze są chęci oraz dobre przygotowanie teoretyczne i praktyczne. Spostrzegawczość i sprawne dłonie to kolejne cechy dobrego pszczelarza. Hodowla pszczoł jest zajęciem wymagającym całorocznego nakładu pracy.

By okiełznać pszczoły, trzeba znać ich biologię i potrzeby. Czasem trzeba pozwolić na użądlenie, czasem posłuchać ich szumu czy śpiewu królowej. Pszczelarz musi je naprawdę lubić, by dobrze się nimi opiekować. One też potrafią się odwzajemnić, oddając mu swój największy skarb, czyli produkty pszczoły, które są jak wiadomo wykorzystywane od tysięcy lat. Do najbardziej znanych należy miód i воск. Mniej znane produkty to propolis, czyli kit pszczoły, pyłek kwiatowy, mleczko pszczoły i jad pszczoły. Jednak bez porównania znacznie większe znaczenie ma zapylanie roślin.

■ Zatem pszczoły mogą fascynować...



Z JANUSZEM KASZTELEWICZEM – właścicielem Gospodarstwa Pasiecznego Sąddecki Bartnik A&J Kasztelewicz rozmawia Zbigniew Bogusz

– Tak, nawet bardzo. Stają się pasją i miłością na całe życie. Trzeba kochać pszczoły, ale znaleźć też w sobie cierpliwość do nich, do tej żmudnej i czasochłonnej pracy, w której tak bardzo liczy się dokład-

ność, sumienność, umiłowanie ładu i pewnego rodzaju piękna. Prawdziwy pszczelarz jest i powinien być przede wszystkim prawdziwym pasjonatem pszczoł, bo bez zamiłowania niczego w pszczelarstwie się nie osiągnie. Należy dodać, że pszczelarzem człowiek się staje a nie rodzi. Często jest to tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie.

Wśród pszczelarzy można spotkać amatorów-pasjonatów. Jest ich jednak coraz mniej.

Mówiąc o miłośnikach pszczoł, warto jeszcze dodać, że aby zająć się pszczelarstwem, trzeba najpierw zainwestować.

■ Co jest pięknego w tym zawodzie?

– Myślę, że przede wszystkim zadowolenie z pracy blisko natury, możliwości codziennego obcowania z nią. Ponadto sezon zaczyna się wiosną, gdy wszystko kwitnie. Pszczoły wylatują na łąki, sady, lasy. Zbierają pyłek – przenoszą go do ula na odnożach – i nektar z kwitnących roślin lub ze spadzi. Każda łyżeczka miodu to skarbnica cukrów prostych, enzymów, mikroelementów, węglowodanów i kwasów organicz-

nych, pomocnych w leczeniu wielu chorób.

Praca pszczelarza, mimo wszystko jest jednak bardzo ciężką fizycznie, o czym nie wie przeciętny „zjadacz chleba z miodem.”

■ Co nam, często laikom w dziedzinie pszczelarstwa, dają pszczoły?

– Pszczołom zawdzięczamy wiele, oprócz cennych produktów owoady te przyczyniają się do rozwoju i rozmnażania flory poprzez zapylanie, co ma ogromne znaczenie w rolnictwie i ekologii.

Dzięki pszczołom mamy śliwki, jabłka, gruszki i inne owoce. Mają również wpływ na łańcuch ekologiczny roślin dzikorosnących. Warto pamiętać o tych owadach, zwłaszcza gdy podejmujemy decyzję o wycinaniu drzew, które stanowią bazę pokarmową dla pszczoł. Niestety zbyt często o tym zapominamy, tym samym wyrządzając sobie krzywdę.

■ Reasumując, warto hodować pszczoły?

– Oczywiście. Pomimo że są niewielkimi owadami, które żyją niepostrzeżenie wśród nas, odgrywają kluczową rolę w środowisku. Niestety tak rzadko jesteśmy tego świadomi!

■ Dziękuję za rozmowę.

Plusy i minusy elektrowni wiatrowych

Elektrownie wiatrowe to dojrzała i najszybciej rozwijająca się w ostatnich latach technologia. Wiatr jako źródło energii występuje wszędzie. Rozwój technologii sprawia, że turbiny są coraz wyższe i mają coraz lepsze parametry. Większa wysokość oznacza wzrost prędkości wiatru. W efekcie nawet tereny uznawane dotychczas za nieatrakcyjne dla rozwoju energetyki wiatrowej, dziś zaczynają być wykorzystywane.



Elektrownie wiatrowe na łądzie mogą współistnieć z rolniczym wykorzystaniem gruntu, zajmując jedynie niewielką powierzchnię pod fundamenty urządzeń i drogi serwisowe. Elektrownie wiatrowe nie emitują gazów cieplarnianych, tj. dwutlenku węgla, tlenku siarki czy tlenków azotu. Brak jest emisji pyłów do atmosfery. Nie ma też odpadów stałych i gazowych, nie występuje degradacja i zanieczyszczanie gleby. Wykorzy-

stanie wiatru nie powoduje spadku poziomu wód podziemnych, które towarzyszy wydobyciu surowców kopalnych.

Reasumując, produkcja energii elektrycznej z wiatru przyczynia się do poprawy jakości powietrza oraz ochrony środowiska naturalnego. Sprzyja to ochronie ekosystemów, zachowaniu bioróżnorodności oraz ograniczaniu degradacji siedlisk przyrodniczych. Obszary wiejskie powinny wykorzystywać te atuty. Dla rolników czystszy klimat to bardziej eko-

logiczne plony oraz możliwość promowania ekologicznego wycieczki. Istotne jest to, że farmy wiatrowe nie mają nieodwracalnego wpływu na środowisko.

Po demontażu turbin wiatrowych i usunięciu fundamentów w otoczeniu nie pozostaje żaden ślad. Nie wywierają także negatywnego wpływu na zdrowie człowieka. Obawy przed nadmiernym hałasem są nieuzasadnione. Lokalizacja inwe-

stycji poprzedzona jest badaniami i oceną oddziaływania na środowisko. Wszystko musi być zgodne z prawem i wyznaczonymi normami.

Żaden inwestor nie pozwoli sobie na podjęcie ryzyka działania niezgodnie z przepisami. Inwestycje w elektrownie wiatrowe przynoszą wymierne korzyści finansowe gminie. Wpływy do budżetu gminy, pochodzące z 2% podatku od nieruchomości, gmina może wykorzystać na realizację zadań własnych, tj. budowę dróg, obiektów rekreacyjnych, podnoszenie poziomu edukacji, rozwój kultury itp., a to podnosi poziom życia mieszkańców. Inwestycje te przyczyniają się do aktywizacji gospodarczej terenów, na których są lokalizowane.

Często ze względu na słabo rozwiniętą infrastrukturę techniczną brak możliwości lokalizacji innych inwestycji. Jest to więc jedyna szansa dla gminy. Nie należy zapominać o wpływach z podatku dochodowego, którego część wraca do gminy, jeżeli inwestor rejestruje firmę na jej terenie.

O minusach trudno mówić, bardziej raczej o trudnościach czy obowiązkach. Głównie są to obowiązki wynikające z konieczności uzgodnienia przez samorządy dokumentów planistycznych i prowadzenie konsultacji społecznych, które nakłada na samorządy polskie prawo. Najczęstszym problemem jest niechęć mieszkańców, wynikająca prawdopodobnie z niewiedzy oraz długotrwałe i skomplikowane procedury administracyjne i prawne.

Inwestor ma między innymi obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania inwestycji na środowisko i uzyskania tzw. decyzji środowiskowej. Standardy wykonania raportów środowiskowych i zakres prowadzonego monitoringu środowiskowego są bardzo rygorystyczne.

Grażyna Bąk

Bezpieczne dzieciństwo na wsi



Tajemnicą poliszynela jest, że rolnictwo obok budownictwa i górnictwa jest najbardziej niebezpieczną dla pracujących gałęzią gospodarki. Co roku ulega bowiem wypadkom tysiące rolników, w tym niestety również dzieci.

Dzieciństwo na wsi to nie to samo dzieciństwo, które doświadczają dzieci z miasta.

Na wsi dziecko od najmłodszych lat jest „pracownikiem” – im starsze, tym w większym zakresie.

Któż z nas, którzy urodzili się na wsi, nie pamięta, od kiedy zaczynał paść krowy, kiedy zaczynał kosić czy zbierać ziemniaki?

Na wsi dziecko musi pomagać, bo tak nakazuje tradycja oraz kalendarz prac w gospodarstwie.

Do chwili, kiedy nie byliśmy w UE dzieci rolników były objęte w KRUS ubezpieczeniem, po 2004 r.

zgodnie z normami europejskimi, dziecko do 16 roku życia jest dzieckiem i nie ma prawa pracować w gospodarstwie.

Wiśta wio dobrze powiedzieć. Wiemy doskonale, że tak nie jest. W ciągu roku przy niepełnych danych liczbowych (po 2004 r. nikt ich nie ewidencjonuje) ulega wypadkom w gospodarstwach rolnych około 1500 dzieci.

Każdy wypadek często tragiczny w skutkach kryje za sobą tragedię dziecka, tragedię rodziny, tragedię na progu życia. Czy nie jest tragedią dla dziewczynki, laureatki konkursu skrzypcowego, utrata palców w sadzarce do ziemniaków, czy nie jest tragedią strata dziecka zmiążdżonego na oczach rodziców w prasie?

Pytania te są retoryczne. Zbyt oczywiste, żeby nad nimi przejść obojętnie. Za tymi wypadkami kryje się przede wszystkim głupota rodziców. Brak elementarnej wiedzy i wyobraźni, łamanie podstawowych zasad bezpieczeństwa przebywających dzieci na terenie gospodarstwa. Stąd nasz pomysł na projekt „Bezpieczne dzieciństwo na wsi” realizowany z funduszu norweskiego, którego celem jest przeszkolenie prawie 6000 nauczycieli szkół podstawowych, gimnazjów i przedszkoli w zakresie podstawowych zasad bezpiecznego przebywania dzieci wiejskich w ich gospodarstwach.

Wybraliśmy świadomie tę grupę zawodową jako beneficjentów szkoleń, ze względu na potencjał intelektualny i wpływ, jaki mają na kształtowanie postaw dzieci i rodziców.

Zakładamy, że przeszkoleni nauczyciele wykorzystają nabytą wiedzę w codziennej pracy edukacyjnej realizowanej w szkole i na spotkaniach z rodzicami. Szkolenia będą realizowane we wszystkich gminach wiejskich i miejsko-wiejskich (167) w województwie małopolskim.

Dla uczniów przewidziane są trzy konkursy: plastyczny, literacki i wiedzy na trzech szczeblach: gminnym, powiatowym i wojewódzkim.

W sumie nagrodzonych zostanie 500 uczniów, zaś dla najbardziej aktywnych nauczycieli po jednym z każdego powiatu organizujemy tygodniowy wyjazd do Francji z przewodnią tematyką bezpieczeństwa dzieci rolników.

Celem nadrzędnym jest ograniczenie ilości wypadków wśród dzieci na wsi mającym nie tylko wymiar moralny, ale i ekonomiczny, o którym również trudno nie pamiętać.

projekt bezpłatnych badań na obecność przeciwciał antyHCV wśród osób przyjmowanych do szpitali. Przebadanych za darmo ma być aż 50 000 osób. Będzie to największe jak dotąd badanie na populacji polskiej (poprzednio największe badanie objęło około 10 000 ludzi i miało miejsce w 1999 roku). Według danych sanitarnych w Polsce wykrywa się w przeciągu roku zaledwie ok. 2000 rocznie zakażeń wirusem HCV oraz ok. 1300 zakażeń wirusem HBV. Wykrywalność w takim tempie zapewniłaby postawienie właściwej diagnozy ostatniemu z szacowanej liczby miliona zakażonych za około 300 lat, jeżeli nowych zakażeń nie będzie przybywać...

Większość z wykrytych to zakażenia przewlekłe, chroniczne, które nie objawiają się w sposób specyficzny, którego oczekiwałby zwykły śmiertelnik. Nikt nie jest żółty, nie ma ciemnego moczu ani odbarwionego kału, a brzuch czy też wątroba nie boją. Przewlekłe zakażenia wirusami C oraz B zapalenia wątroby przebiegają zazwyczaj zupełnie bezobjawowo. Mogą prowadzić jednak niejednokrotnie do marskości, raka wątroby oraz przedwczesnej śmierci. Warto się przebadac na obecność przeciwciał antyHCV oraz antygeny HBS – badania te mogą pomóc wykryć trwające zakażenie.

Jarosław Chojnacki
Stowarzyszenie Prometeusz
www.hcv.pl; www.hbv.pl

Henryk Dankowiakowski
Małopolska Izba Rolnicza
Fot. Sandra Kałmuk

Żółta epidemia

Wdobie współczesnej medycyny wszystkie placówki ochrony zdrowia wyposażone są w podstawowy sprzęt jednorazowy. Mając kontakt z pracownikami medycznymi podczas wykonywania zabiegów, iniekcji, czy pobierania krwi, coraz częściej widzimy także w użyciu rękawiczki jednorazowe. W gabinetach, przy umywalkach – coraz częściej używanych – znajdują się nowoczesne płyny do mycia oraz dezynfekcji rąk. Wszystko to uspokaja nas i powoduje, że czujemy się bezpiecznie, nie martwiąc się o możliwości zakażenia groźnymi wirusami czy bakteriami. Sprzęt wielorazowy, który nie zniknął zupełnie z sal zabiegowych i operacyjnych, jest sterylizowany w urządzeniach spełniających wymogi bezpieczeństwa, normy Unii Europejskiej i dających gwarancję eliminacji drobnoustrojów chorobotwórczych.

Jednakże nie tak dawno temu, bo zaledwie 20 lat wcześniej, sytuacja ta wyglądała zgoła inaczej. Niektórzy z Czytelników zapewne pamiętają fatalny obraz służby zdrowia. Było gorzej, im dalej cofnąć się można pamięcią do czasów przeszłych. Zupełny brak sprzętu jednorazowego użytku – pierwsze próbki tak zwanych venflonów, czy motylków używanych do wkłuc dożylnych, pojawiać się zaczęły na przełomie lat '80 i '90 w wybranych klinikach. Głównie pochodzili z darów zagranicznych, np. od Polonii amerykańskiej. Używano igieł wielorazowego użytku, co gorsza sterylizowanych w autoklawach niezapewniających eliminacji wirusów,

które potrafiły przetrwać sterylizację w zbyt niskiej temperaturze. Czy te igły zakażały? Zapewne tak. Zarówno wirusem B, jak i C zapalenia wątroby. Podobnie rzecz się miała ze szklanymi strzykawkami i innym sprzętem medycznym wielorazowego użytku.

Obecnie specjaliści chorób zakaźnych obwiniają za zakażenia wirusami HCV i HBV właśnie drobne zabiegi medyczne, takie jak pobieranie krwi, zastrzyki – szczególnie w tych latach, gdy nie było sprzętu jednorazowego użytku, a wymagania sanitarne stosowane wobec pracowników służby zdrowia były niewystarczająco zaostrożone i często niestosowane w ogóle w prak-

tyce. Czy w latach '80 ubiegłego wieku jakakolwiek pielęgniarka zakładała rękawiczki jednorazowe przed pobraniem krwi lub wykonaniem zastrzyku? W praktyce u wielu spośród tych, u których zakażenie HCV lub HBV się wykrywa, nie miały miejsca żadne poważne schorzenia, częste hospitalizacje czy groźne, obfite w krwawienie wypadki. Zazwyczaj nie wiedzą oni, gdzie ulegli zakażeniu. Trudno jest im w ten fakt uwierzyć, bo przecież czują się dobrze...

Szczepienia masowe wśród niemowląt, wśród żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, drobne zabiegi medyczne, takie jak zszywanie ran, usuwanie znamion, zmiany opatrunków – to moim zdaniem są główne przyczyny zakażeń setek tysięcy Polaków. Szacuje się, że w Polsce wirusem C zapalenia wątroby zakażonych jest około 700 000 osób, a wirusem B zapalenia wątroby kolejne 300 000 osób. Łącznie około 1 MILION ludzi zostało zakażonych, głównie w placówkach służby zdrowia. Znakomita większość z nich (ponad 95%) nie zdaje sobie sprawy z faktu swojego zakażenia.

Firma Roche Polska rozpoczęła w listopadzie zeszłego roku pro-

Uwaga rolnicy!

Nowe normy i Zasady Wzajemnej Zgodności (cross-compliance)

ARiMR przypomina, że rolnicy, którzy ubiegają się o płatności bezpośrednie, o dopłaty wspierające gospodarowanie na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW), o pomoc w ramach programu rolnośrodowiskowego oraz o pieniądze na zalesianie gruntów rolnych muszą przez cały rok kalendarzowy spełniać normy i Zasady Wzajemnej Zgodności.

Od 2010 roku obowiązują dodatkowe nowe normy, które nakładają na rolników obowiązek posiadania w określonych sytuacjach pozwoleń wodnoprawnych, zachowania charakterystycznych elementów krajobrazu, zakaz niszczenia siedlisk roślin i zwierząt objętych ochroną oraz dopuszczają pod pewnymi warunkami możliwość uprawy danego gatunku zbóż dłużej niż przez kolejne trzy lata na tej samej działce.

I tak od 2010 r. każdy rolnik korzystający z deszczowni, czy pobierający wody powierzchniowe lub podziemne w ilości większej niż 5 m³ na dobę do nawadniania gruntów lub upraw, musi posiadać wymagane prawem pozwolenie wodnoprawne.

Na działce rolnej muszą zostać zachowane charakterystyczne elementy krajobrazu, takie jak drzewa, które są pomnikami przyrody czy rowy o szerokości do 2 metrów. Każdy rolnik w załączniku graficznym dołączonym do wniosku o przyznanie płatności zobowiązany jest zaznaczyć miejsce położenia tych elementów.

Każdy rolnik, musi przestrzegać zakazu niszczenia siedlisk roślin i zwierząt położonych na obszarach chronionych tzn. w parkach narodowych, rezerwatach przyrody, parkach krajobrazowych, obszarach chronionego krajobrazu, użytkach ekologicznych, zespołach przyrodniczo-krajobrazowych, stanowiskach dokumentacyjnych i pomnikach przyrody.

Zmienione zostały przepisy wprowadzone w 2007 roku, które stanowiły, że na danej działce ewidencyjnej będzie można uprawiać ten sam gatunek zboża, czyli pszenicę, żyto, jęczmień lub owies nie dłużej niż przez kolejne trzy lata. Natomiast zgodnie ze zmienionymi przepisami, rolnik może uprawiać ten sam gatunek zboża także w kolejnym roku. Musi jedynie wykonać jeden z wymienionych zabiegów: przyoranie słomy, nawożenie obornikiem lub przyoranie międzyplonu i poinformować o tym kierownika biura powiatowego ARiMR.

Szczegóły powyższych zmian zostaną określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie minimalnych norm.

Ponadto w 2009 roku została wprowadzona norma dotycząca minimal-

nej pokrywy glebowej, która określa, że co najmniej 40% powierzchni gruntów ornych, położonych na obszarach zagrożonych erozją wodną, wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, powinno pozostać pod okrywą roślinną, w okresie co najmniej od 1 grudnia do 15 lutego. Informacja dotycząca położenia działek ewidencyjnych na obszarach zagrożonych erozją wodną, zawarta jest w „Informacji dotyczącej działek deklarowanych do płatności”.

W zakresie Zasad Wzajemnej Zgodności rolnik realizujący na obszarach Natura 2000 przedsięwzięcia podlegające ocenie oddziaływania na środowisko, między innymi wydobywanie żwiru, budowa ujęć wody, wycinka drzew, budowa wałów przeciwpowodziowych czy roboty melioracyjne (wynikające z art. 59 ustawy z 3 października 2008 r.), zobowiązany jest do prowadzenia inwestycji zgodnie z obowiązującymi procedurami. Podczas kontroli sprawdzane będzie czy rolnik posiada odpowiednią decyzję administracyjną w tym zakresie.

Zmianie uległ również wymóg obowiązujący rolników, których gospodarstwa położone są na obszarach „Natura 2000”. Dotychczasowy wymóg zobowiązywał rolnika do przestrzegania wymagań wynikających z planów zadań ochronnych w zakresie dotyczącym roślin, zmieniony przepis poszerza ten wymóg o siedliska zwierząt i siedliska przyrodnicze.

Źródło: ARiMR

Rok założenia 1990
20 lat działalności

SILOSY ZBOŻOWE
Z AKTYWNA WENTYLACJA

20 lat w służbie rolnictwa

RABAT 10%
NA SILOSY ROLNICZE OD 10 DO 130 TON

RABAT 5%
NA SILOSY ROLNICZE OD 200 DO 2200 TON
Zamówione do 31.05.2010 i sprzedane do 30.04.2010

www.bin.agro.pl
bin@bin.net.pl

INFORMACJE I ZAMÓWIENIA także telefonicznie:

- * „BIN” Sp. z o.o. 87-700 Aleksandrów Kuj., ul. Narutowicza 12, tel. 054 282 88 00-03
- * P. O.R. „KONSIL”, 89-121 Ślesin k. Nakła, ul. Nakleńska 10, tel. 052 385 78 59, 052 385 71 56, fax 052 385 71 55
- * „KONSIL” Filia Mazurska, 11-520 Ryn, ul. Partyzantów 16, (Firma Z.U.M.) tel. 087 421 82 80
- * „KONSIL” Filia Poznańska „TAD-OPAL”, 64-330 Opalenica, Stielinko, ul. Parkowa 2A, tel./fax 061 447 60 60
- * „KONSIL” Filia Warmińska, 82-335 Gronowo Elbląskie, Oleśno 12, tel. kom. 0506 187 058
- * AGRO-INSTAL” 08-500 Ryki, Bazanów Nowy 75, woj. podkarpackie, tel. 081 865 45 12, tel. kom. 0606 191 150
- * „ELEWATOR” 37-716 Orły, Zadąbrowie 71A, woj. podkarpackie, tel. 016 671 25 14, tel. kom. 0602 865 171
- * P.H.U.O.R. „TECH-MAG” 48-300 Nysa, ul. Grodkowska 7, woj. opolskie, tel./fax 077 435 55 00, tel. kom. 0605 07 47 33
- * AGRO-KOMPLEKS” 83-200 Starogard Gdański, ul. Zielona 29, tel./fax 058 562 23 29, 561 01 77, tel. kom. 603 741 922
- * P.O.M. Spółka z o.o., ul. Tytoniowa 4, 16-300 Augustów, tel. 087 643 34 76, fax 087 643 34 78

OFERUJEMY TEŻ URZĄDZENIA
transportowe:
• wybieraki ziarna z silosów
• przenośniki ślimakowe
• przenośniki pneumatyczne
dostosujące:
• wentylatory do wietrzenia zbóż w silosach
• nagrzewnice elektryczne powietrza paszowego:
• śrutowniki bijakowe ssąco-tłoczące 1200 kg/h
• mieszalniki paszowe poj. 1000 kg
• pojemniki paszowe 1600 l
• dozowniki wagowe pod mieszalnikami
oraz: przenośniki paszowe, węże, rozdzielacze i inne



Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe HETMAN Sp. z o.o.

ODBIÓR I UTYLIZACJA PADŁYCH ZWIERZĄT

- DOKONUJĄC ODBIORU PADŁYCH ZW., ZAŁATWIAMY WSZELKIE FORMALNOŚCI W ARiMR ZA ROLNIKA
- DYSPOZYCYJNOŚĆ – 24 GODZINY NA DOBĘ
- TELEFONY KONTAKTOWE CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
- PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEŃ UPADKÓW

DO NAS WSZĘDZIE BLISKO DZWOŃ - tel. 24 282 16 53, 56 683 25 62, kom. 662 041 241

PUNKTY DYSPOZYCYJNE

SPALARNIA OPDPADÓW ZWIERZĘCYCH OLSZÓWKA 87-400 GOLUB-DOBRZYŃ TEL. 56 683 2562, KOM. 515 204 663	ZAKŁAD POŚREDNI SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE 89-400 SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE TEL. 52 388 22 28, KOM. 515 204 646	ZAKŁAD POŚREDNI UNIN 08-400 GARWOLIN TEL. 25 683 05 29, KOM. 515 204 645	BAZA TECHNICZNA – BEDLNO 24 99-311 BEDLNO TEL/FAX. 24 282 15 53
ZAKŁAD UTYLIZACJI FALBORZ 87-880 BRZEŚĆ KUJAWSKI TEL. 54 252 13 87	PUNKT DYSPOZYCYJNY FLORIANÓW 99-311 BEDLNO TEL. 24 282 16 53, KOM. 662 041 241	PUNKT DYSPOZYCYJNY ANTONIEWO 89-310 ŁABISZYN TEL. 52 384 44 43	ZAKŁAD POŚREDNI FRANCISZKOWO 09-300 ŻUROMIN TEL. 23 676 76 09

- Przedsiębiorstwo działa zgodnie z przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego dot. Ochrony zdrowia publicznego i zdrowia zwierząt
- Przedsiębiorstwo świadczy usługi dla rolnictwa na podstawie umowy zawartej z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie
- Posiada stosowne pozwolenia właściwych jednostek administracyjnych, sanitarnych, inspektoratów ochrony środowiska i weterynarii

Działając z myślą o Polskim Rolnictwie oferujemy:

- Szybkie terminy odbioru
- Wyspecjalizowane środki transportu zapewniające łatwy i szybki załadunek
- Pełny monitoring padłych przeżywczy w zakresie badań na BSE
- Profesjonalną i wyspecjalizowaną kadrę, zapewniającą fachową obsługę

HETMAN Sp. z o.o., Florianów 24, 99-311 Bedlno, Tel./fax: 24 282 16 53, www.hetman.pl, email: hetman@hetman.pl

Blżej Instytutu Zootechniki

Możliwość poprawy walorów dietetycznych mięsa wołowego metodami żywieniowymi

Współczesne systemy żywienia młodego bydła rzeźnego mają na celu modyfikowanie nie tylko stosunku tłuszczowo-mięsnego, ale również udziału i wzajemnych proporcji niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych (NNKT) i sprzężonego kwasu linolowego (CLA) w tuszach bydlęcych. W podwyższeniu metodami żywieniowymi zawartości pożądaných kwasów tłuszczowych w mięsie opasanego bydła stosowano zazwyczaj dodatek do dawki pokarmowej pasz bogatych w nienasycone kwasy tłuszczowe, w tym nasion roślin oleistych lub uzyskiwanych z tych nasion wytlóczyn (np. makuchu rzepakowego).

Zwiększenie udziału NNKT w wołowinie można również uzyskać przez podawanie pasz objętościowych bogatych w prekursorów wielonienasyconych kwasów tłuszczowych (PUFA) z rodziny n-3, zwłaszcza C 18:3 n-3 lub obniżenie intensywności żywienia zwierząt w końcowym okresie opasania. Szczególną rolę w tym względzie przypisuje się paszy pozyskiwanej z trwałych użytków zielonych, zwłaszcza trawom i innym roślinom występującym w runi łąkowej i pastwiskowej. Pasze te w porównaniu z kiszoną z kukurydzy charakteryzują się wyższą zawartością kwasów tłuszczowych PUFA n-3 oraz bardziej zawężonym stosunkiem PUFA n-6 do PUFA n-3, tym samym powodując korzystne zróżnicowanie w składzie tych kwasów w tkance mięśniowej opasných zwierząt. Nadmierne obniżenie intensywności żywienia bydła może jednak spowodować pogorszenie efektywności opasania oraz cech rzeźnych i jakościowych mięsa.

Celem wdrożenia jest poprawienie walorów dietetycznych (prozdrowotnych) mięsa wołowego poprzez zastosowanie w końcowym okresie opasania dawek pokarmowych z udziałem kiszonki z przewędniętych traw lub zielonki pastwiskowej jako paszy podstawowej.

Zasady żywienia

Dawka pokarmowa powinna być tak zbilansowana, aby pokryć potrzeby bytowe i produkcyjne zwierzęcia w zależności od masy ciała i zakładanych dziennych przyrostów masy ciała, przy zachowaniu optymalnego stosunku paszy treściwej do objętościowej. Im lepszej jakości jest pasza objętościowa, tym więcej zwierzę może jej pobrać, a tym samym zużyć mniej paszy treściwej na osiągnięcie odpowiedniego przyrostu masy ciała.

Bez względu na zastosowany system opasania (intensywny lub średnio intensywny), ustaloną według norm żywienia zwierząt przeżuwających (IZ-INRA, 2001) ilość pasz objętościowych soczystych w dziennej dawce pokarmowej należy traktować orien-

tacyjnie, gdyż w praktyce rolniczej pasze te podaje się do woli. Paszę treściwą podaje się natomiast w ilości ograniczonej (normowanej), a jej ilość zależy od masy ciała i zakładanej intensywności opasania, a także od rodzaju i jakości paszy objętościowej. Podczas opasania zwierzęta powinny mieć stały dostęp do wody pitnej oraz lizawek solnych z mikroelementami.

Organizacja i technika wdrożenia

Wdrożenie można przeprowadzić na buhajkach ras mięsnych (po ich odsadzeniu od krów matek) lub mlecznych, żywionych średnio intensywnie (przyrost masy ciała oko-



Bydło mięsne z gospodarstwa Wiktorii Łazor

ło 1000–1100 g/dzień) lub intensywnie (około 1200–1400 g/dzień) w okresie opasania właściwego (od około 250 do 450 kg masy ciała) i intensywnie w końcowym (80 dni) okresie opasania (powyżej 450 kg masy ciała).

W zależności od zastosowanego systemu opasania (intensywny lub średnio intensywny) należy dobrać odpowiednią dawkę pokarmową. Skład ilościowy daw-

ki pokarmowej (zwłaszcza paszy treściwej) koryguje się przy przyroście około 50 kg masy ciała, na przykład: co 50 dni – przy założonym przyroście masy ciała 1000 g/dzień, co 45 dni – przy przyroście 1200 g/dzień lub co 40 dni – przy przyroście masy ciała 1300 g/dzień. Przy zastosowaniu intensywnego żywienia buhajków w całym okresie opasania (od 250 do 550 kg masy ciała) i pasz objętościowych soczystych dobrej jakości, w opasie trwającym około 8

Przewidywane korzyści:

- poprawa walorów dietetycznych (prozdrowotnych) mięsa wołowego poprzez zwiększenie w nim zawartości wielonienasyconych kwasów tłuszczowych z rodziny n-3 (PUFA n-3), w tym sprzężonego kwasu linolowego (CLA), obniżenie stosunku PUFA n-6/n-3 oraz poziomu cholesterolu całkowitego w tłuszczu śródmięśniowym mięsa;
- zwiększenie efektywności opasania w końcowym okresie, w przypadku stosowania średnio intensywnego żywienia buhajków kiszoną z przewędniętych traw lub zielonką pastwiskową w porównaniu z żywieniem kiszoną z kukurydzy, poprzez obniżenie kosztów paszy zużytej na 1 kg przyrostu masy ciała.

Krzysztof Bilik
Zenon Choroszy
Karol Węglarz
Instytut Zootechniki
– PIB w Krakowie



MAZOWIECKIE CENTRUM HODOWLI i ROZRODU ZWIERZĄT Sp. z o.o. w Łowiczu

99-400 Łowicz, ul. Topolowa 49; tel. 046 837 07 49, fax 046 837 02 37
www.mchirz.pl; e-mail: sekretariat@mchirz.pl
NIP 834-16-77-707

Oferujemy:

- genetykę na światowym poziomie
- nasienie buhajów różnych ras
- kompletną usługę inseminacyjną



Lancaster

NL385454986

LANCASTER - czołowy buhaj styczniowej wyceny 2010.1*

TWÓJ SUKCES HODOWLANY - TO NA CZYM ZALEŻY NAM NAJBARDZIEJ!

* MCHIRZ



Zima lubi dzieci, dzieci lubią zimę

Najmłodszy mieszkańcy wsi z województwa lubuskiego dzięki współpracy Lubuskiej Izby Rolniczej z Krajową Radą Izb Rolniczych mogli w czasie zimowych ferii wypoczywać w urokliwym Świeradowie-Zdroju. Koszt ich pobytu został bowiem w znacznym stopniu dofinansowany ze środków Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Turnus zimowiska trwał od 18 do 28 stycznia. W drodze do miejsca wypoczynku zwiedzony został Zamek Czocho w miejscowości Leśna, gdzie w czasie II wojny mieściła się szkoła szyfrantów Abwehry. W czasie 10-dniowego wypoczynku uczestnicy zostali zakwaterowani w Ośrodku Wypoczynkowym „Beatka”.

Podczas pobytu na zimowisku realizowany był plan pracy obejmujący zajęcia w ramach promocji i profilaktyki zdrowotnej z uwzględnieniem walorów klimatycznych i krajobrazowych. Na początku zimowiska odbyły się pogadanki na temat bezpieczeństwa i higieny. Poruszono tematy: bezpieczne poruszanie się po budynku, na basenie, po drodze publicznej, bezpieczeństwo podczas podróży autokarem. Ważnym zagadnieniem było BHP w gospodarstwie rolnym. Przy współpracy z Oddziałem Regionalnym KRUS w Zielonej Górze była możliwość zaprezentowania filmiku pt. „Rodzina Poranków”, która ukazywała nie-

bezpieczne sytuacje, jakie mają miejsce w gospodarstwie rolnym.

W ciągu dnia dzieci korzystały z uroków białej zimy. Miały okazję nauczyć się jazdy na nartach pod czujnym okiem dwóch instruktorów, zasmakowały również jazdy na łyżwach oraz szaleństwa saneczkowania. Wczorami czas spędzały na zabawach i grach, takich jak „Kalambury”, „Parada oszustów”, tańcach integracyjnych, dyskotekach, wieczorach filmowych.

Zorganizowane zostały trzy wycieczki autokarowe. Pierwsza do Jeleniej Góry, gdzie uczestnicy mieli okazję zobaczyć największą na Dolnym Śląsku ekspozycję broni ciężkiej używanej po 1945 roku przez Wojsko Polskie. Po lekcji muzealnej dzieci sprawdzały swoje łyżwiarskie umiejętności na lodowisku.

Druga wycieczka to wyjazd do Szklarskiej Poręby, podczas której dzieci zobaczyły ręczny wyrób szklanych figurek dawną metodą w Leśnej Hucie Szklanej. Następnie mogły zdobyć pierwszy stopień wtajemniczenia walońskiego w Chacie Walońskiej. Uczestnicy spacerowali również po górskich szlakach turystycznych, gdzie zobaczyli przepiękne wodospady Szklarka i Kamieńczyk w zimowej odsłonie.

Trzecia wycieczka to Czeski Liberec. Tutaj pierwszym punktem zwiedzania był ogród botaniczny składający się z 9 pawilonów, w których można było podziwiać rośliny mięsożerne, orchidee, kamelie, paprocie, florę australijską, kaktusy rosnące „głową w dół”, pawilon akwariów i terariów oraz wiele innych rzadkich roślin. Drugim punktem zwiedzania było Centrum Babilon, a w nim Lunapark – miejsce gier i zabaw. Wycieczkę zakończyła wizyta w Aquaparku, co sprawiło największą radość naszym pociechom.

W ostatni dzień zimowiska uczestnicy ferii wjechali najnowocześniejszą w skali kraju kolejką gondolową, aby podziwiać z góry panoramę Świeradowa-Zdroju.

Natomiast w ostatni wieczór kadra zimowiska przeprowadziła wśród wszystkich dzieci ankietę ewaluacyjną, mającą na celu sprawdzenie stopnia zadowolenia uczestników z pobytu w Świeradowie-Zdroju. Okazało się, że dzieciom najbardziej podobał się wyjazd do Liberca, aktywne spędzenie czasu na nartach i łyżwach. Natomiast najbardziej ubolewały nad tym, że czas pobytu na zimowisku tak szybko dobiegł końca.

Na koniec każde dziecko otrzymało od organizatora pamiątkowy dyplom i płytę ze zdjęciami, a wyróżnione osoby nagrody za wygrane konkursy: czystości, plastyczny oraz turniej tenisa stołowego.

Joanna Nadborska,
Barbara Sinicka
Lubuska Izba Rolnicza



**POZNAJ DOBRĄ
ŻYWNOŚĆ**

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Program PDŻ – Poznaj Dobrą Żywność

ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa, tel. (0 22) 623 16 30, fax (0 22) 623 16 08
www.minrol.gov.pl, e-mail: pdz@minrol.gov.pl

wolf SYSTEM HAUS WOLF SYSTEM Sp. z o.o.
ul. Budowlana 17 tel. 032/203 08 02 mail@wolfsystem.pl
41-100 Siemianowice Śl. fax 032/203 92 22 www.wolfsystem.pl

**IDEALNE ROZWIĄZANIA
DLA ROLNICTWA I PRZEMYSŁU**

- Zbiorniki dla biogazowni
- Zbiorniki dla oczyszczalni ścieków
- Zbiorniki i silosy na wszelkie materiały płynne i sypkie



**40 LAT DOŚWIADCZENIA
W CAŁEJ EUROPIE**

**Współpracujemy z uznanymi firmami
od technologii biogazu**

Jak ograniczyć czynniki wpływające na niżkę plonu roślin?

W produkcji rolnej jest wiele czynników wpływających na niżkę plonu i wzrost kosztów uprawy. Większość z nich związana jest ze spadkiem jakości gleby.

Do najważniejszych można zaliczyć:

- zmniejszanie się zawartości próchnicy glebowej,
- wzrost zakwaszenia,
- zwiększanie zwięzłości i zbrylanie się gleby,
- zmniejszenie retencji wodnej,
- ograniczenie dostępności składników pokarmowych,
- spadek aktywności mikrobiologicznej gleby.

Czynniki te powodują pogorszenie struktury gleby, zaburzenie gospodarki wodnej, spadek pojemności sorpcyjnej oraz spowolnienie rozkładu resztek poźniwnych. W konsekwencji następuje pogorszenie wschodów i wzrostu roślin, zwiększenie ilości patogenów, nadmiar wody na glebach ciężkich i jej niedobór na glebach lekkich, utrudnienie w uprawie gleby i wzrost kosztów. Negatywny wpływ tych czynników szczególnie uwidacznia się w niekorzystnych warunkach pogodowych oraz pod wpływem błędów agrotechnicznych.

Jedną z głównych przyczyn spadku jakości gleby jest zmniejszająca się od lat zawartość próchnicy, której średnia wg IUNG Puławy w glebach Polski wynosi 2,2%. Gorzej prezentują się gleby Polski po uwzględnieniu kryterium Europejskiego Biura Gleb, które dla gleb o niskiej zawartości próchnicy (materii organicznej) założyło poziom < 3,45%. Przyjęcie tego kryterium powodowałoby zakwalifikowanie 89% gleb Polski do gleb ubogich w próchnicę. (Gonet 2007).

Spadek, który jest wyraźnie obserwowany, wynika głównie z intensyfikacji produkcji rolnej i staje się coraz bardziej uciążliwy.

W praktyce rolnej do rozkładu słomy i odbudowy zawartości próchnicy w glebie przyjęło się stosowanie dodatkowych dawek azotu. Tymczasem trzyletnie badania przeprowadzone w Katedrze Chemii Rolnej i Biogeochemii Środowiska UP w Poznaniu wykazują, że zwiększanie dawek nawożenia azotem nie przynosi oczekiwanych rezultatów (Tab. 1).

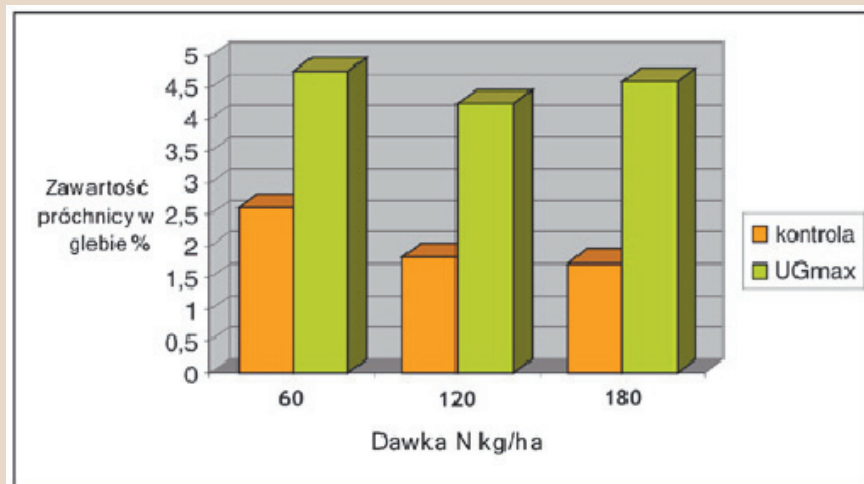
Tab. 1

Wpływ stosowania różnych dawek azotu na zawartość próchnicy w glebie. Trzyletnie ścisłe doświadczenia Katedry Chemii Rolnej UP Poznań.			
Dawka N kg/ha	60	120	180
Zawartość próchnicy w glebie	2,61%	1,83%	1,73%

Ubytek próchnicy spowodowany jest przede wszystkim zachwianiem równowagi życia mikrobiologicznego w glebie. Niedobór mikroorganizmów uniemożliwia przetworzenie resztek poźniwnych w próchnicę.

Jednym ze skutecznych sposobów na przywrócenie równowagi życia biologicznego jest zastosowanie UGmax Użyźniacza Glebowego. Preparat ten przyspiesza procesy rozkładu masy organicznej i powoduje wzrost zawartości próchnicy aktywnej, co potwierdzają doświadczenia prowadzone w Katedrze Chemii Rolnej i Biogeochemii Środowiska UP w Poznaniu (Rys.1).

Rys.1. Wpływ trzyletniego stosowania UGmax do rozkładu słomy, przy różnych dawkach nawożenia azotem, na zawartość próchnicy trwałej i aktywnej w glebie.



Jak wynika z przedstawionych badań, zastosowanie UGmax do rozkładu słomy nie tylko zahamowało spadek zawartości próchnicy w glebie, lecz także spowodowało jej znaczny przyrost, bez względu na poziom nawożenia azotowego.

Wzrost aktywności mikrobiologicznej w glebie, na skutek działania UGmax powoduje również zwiększenie dostępności dla roślin składników pokarmowych będących dotychczas w formach niedostępnych oraz stabilizację odczynu pH (Tab. 2)

Tab. 2

Zawartość próchnicy, pH oraz P, K i Mg (mg/100 g) w glebie. IHAR w Radzikowie oddział Bonin					
Warianty	Próchnica	pH	P ₂ O ₅	K ₂ O	Mg
NPK – Kontrola	1,87%	5,3	15,8	6	6,8
N + UGmax	2,23%	5,8	16,7	8	7,5
przyrost	0,36pp	0,5	0,9	2	0,7

Udostępnione w ten sposób składniki powodują lepsze odżywienie roślin i umożliwiają zmniejszenie kosztów nawożenia mineralnego.

Ubytek próchnicy w glebie przyczynia się także do pogorszenia struktury gleby, co powoduje zmniejszenie retencji wodnej, szczególnie tzw. Efektywnej Retencji Użytecznej (ERU), która decyduje o ilości wody najbardziej dostępnej dla roślin. Badania prowadzone wspólnie przez Katedry Gleboznawstwa i Ochrony Gleb z Olsztyna i Bydgoszczy wskazały, że 3-letnie stosowanie UGmax spowodowało wzrost retencji wodnej w warstwie uprawnej gleby ciężkiej (Tab. 3), co jest szczególnie ważne w coraz częściej występujących okresach posusznych.

Tab. 3

Warianty doświadczeń	Zapas wody ERU w glebie w t/ha		Spadek lub wzrost
	2005 r.	2008 r.	
Kontrola	202,5	190,0	-12,5
Z UGmax	225,0	287,5	+62,5

Z przedstawionych badań wynika, że systematyczne stosowanie UGmax znacznie ogranicza występowanie czynników wpływających na obniżenie plonowania roślin, a odbudowywana żyźność gleby pozwala uzyskiwać wysokie, stabilne plony przy zmniejszonych kosztach uprawy. Aby to osiągnąć, UGmax należy stosować na resztki poźniwne przed ich wymieszaniami z glebą lub też przed każdą inną uprawą gleby, bądź pogłównie.

PROMOCJA na 15-lecie firmy



Więcej informacji na stronie www.ugmax.pl lub w PPHU „BOGDAN” tel. (58) 586 00 72-3.

SEZON WIOSENNY ROZPOCZYNAMY W KIELCACH



AGROTECH

XVI Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej

12-14.03.2010, Kielce

TargiKielce

Agrotech 2010:

- 500 firm z 13 krajów
- 40 000 m² powierzchni wystawienniczej
- 35 000 zwiedzających - rolników i specjalistów
- 200 modeli ciągników rolniczych
- 800 maszyn i urządzeń do prac polowych



Największa w Polsce Oferta Sprzętu i Maszyn dla Rolnictwa

Targi Kielce, ul. Zakładowa 1, 25-672 Kielce, www.targikielce.pl
 Informacje o targach - Dyrektor Projektu, Kamil Perz,
 tel. 041 365 12 30, fax 041 365 13 10, e-mail: agrotech@targikielce.pl

www.agrotech.pl

WNIOSKI O PRYZNANIE PŁATNOŚCI ZA 2010 ROK BĘDĄ ŁATWIEJSZE DO WYPEŁNIENIA

Od roku 2010 rolnicy ubiegający się o przyznanie płatności bezpośrednich, pomocy finansowej z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich oraz innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW), płatności z tytułu realizacji przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt (PROW 2004-2006) oraz płatności rolnośrodowiskowej (PROW 2007-2013), będą mogli ubiegać się o nie **na jednym, wspólnym formularzu wniosku**. Wprowadzenie jednego formularza wniosku dla 10 różnych rodzajów płatności znosi obowiązek wielokrotnego podawania tych samych danych. Dla rolników, którzy ubiegają się o płatności bezpośrednie lub płatności ONW nic się nie zmienia. Do 15 marca 2010 roku wszyscy rolnicy otrzymają wstępnie wypełnione wnioski również w części dotyczącej działek rolnych. Wnioski wraz z materiałami graficznymi można składać od **15 marca do 17 maja 2010 roku**. Ostateczny termin składania wniosków mija **11 czerwca**, z zastrzeżeniem, że płatność będzie obniżona o 1% za każdy dzień roboczy opóźnienia.

Od 2010 roku, w zasadach przyznawania płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego także zaszły zmiany. I tak rolnikom uprawiającym zagajniki drzew o krótkiej rotacji jak: brzoza, topola, robinia akacjowa, wierzba, będą przysługiwały jednolite płatności obszarowe. Muszą jednak pamiętać, aby zadeklarować we wnioskach o dopłaty bezpośrednie tak wykorzystywane grunty, jako odrębne działki rolne. Inną ważną zmianą dotyczy krajowych uzupełniających płatności obszarowych (UPO). Będą one przysługiwały do powierzchni, na których nie prowadzi się żadnej uprawy, jeżeli grunty te będą utrzymywane w dobrej kulturze rolnej. Dotychczas do takich gruntów przysługiwała jedynie jednolita płatność obszarowa.

Rolnicy, którym przysługuje jednolita płatność obszarowa, od 2010 roku mogą ubiegać się o nowe rodzaje wsparcia specjalnego: **płatność obszarową do powierzchni upraw strączkowych i motylkowych drobnonasiennych oraz płatność do krów i owiec**. Płatność do krów przysługuje rolnikom z 5 województw: lubelskiego, małopolskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i śląskiego. Przyznawana będzie właścicielom max. 10 krów w wieku, co najmniej 36 miesięcy. Płatność do owiec przysługuje rolnikom z województw: podkarpackiego, małopolskiego, śląskiego i dolnośląskiego. Rolnik ubiegający się o taki rodzaj wsparcia specjalnego musi posiadać na dzień 31 maja 2010 r. co najmniej 10 maciorek powyżej 18 miesięcy. Zarówno krowy jak owce **muszą być zarejestrowane w siedzibie stada w danym województwie, muszą być zgłoszone do rejestru zwierząt gospodarskich ARiMR oraz odpowiednio oznakowane.**

Na skutek uchylecia unijnych przepisów, od 2010 roku nie będą przyznawane płatności do upraw roślin energetycznych, a w związku ze zniesieniem tych dopłat nie będzie też przyznawana pomoc do rzepaku.

Zgodnie z przepisami Unii Europejskiej, od 2010 r. nie będą przyznawane także krajowe płatności uzupełniające do powierzchni uprawy chmielu w danym roku związanej z produkcją. Pozostaną jedynie tzw. historyczne dopłaty do powierzchni upraw chmielu.

ARiMR przypomina:

rolnicy otrzymujący jakiegokolwiek dopłaty powierzchniowe, np. płatności bezpośrednie, ONW, rolnośrodowiskowe czy pieniądze za zalesione grunty rolne lub grunty inne niż rolne, muszą bezwzględnie przestrzegać przez cały rok zasad wzajemnej zgodności (tzw. cross compliance) w zakresie: ochrony środowiska naturalnego, identyfikacji i rejestracji zwierząt oraz dobrej kultury rolnej. Agencja zwraca uwagę, że od 1 stycznia 2010 roku obowiązują dodatkowe normy i wymagania, które nakładają obowiązek posiadania w określonych sytuacjach pozwoleń wodnoprawnych oraz zachowania charakterystycznych elementów krajobrazu.

Więcej informacji na stronie internetowej ARiMR: www.arimr.gov.pl. Zapraszamy także do oddziałów regionalnych i biur powiatowych Agencji. Można też skorzystać z bezpłatnej infolinii: 0 800 380 084 - czynnej przez 7 dni w tygodniu w godz. 7 - 21



Husqvarna®



Tnij z pasją.

Husqvarna 435 z silnikiem X-Torq®

40,9 cm³, 1,6 kW / 2,2 KM, 33-45 cm / 13"-18", 4,2 kg.
Wyślij bezpłatnego smsa z kodem maszyny i swoim kodem pocztowym (np. 123456789.01-011) na numer 514714800.
Autoryzowany Diler oddzwoni w ciągu 24h.
KOD SMS: 965167333

Sugerowana cena brutto: 1 179 zł

Dotychczasowa cena: 1 230 zł

Informację o adresach punktów handlowo-usługowych Husqvarna oraz miejscach, gdzie można wypróbować nasze maszyny znajdziesz pod numerem 022 330 96 00, na stronie www.husqvarna.pl lub w lokalizatorze internetowym ZUMI.pl. Dla kredytu w wysokości 1 179 zł kwota miesięcznej raty wynosi 127,51 zł. Roczna Rzeczywista Stopa Oprocentowania wynosi 18,86% przy kredycie spłacanym w 10 równych ratach. Promocja obowiązuje do 21 marca 2010 r.



Rata
127,51zł



Czapka i dodatkowy łańcuch GRATIS

www.husqvarna.pl/forest